

Żołnierze w służbie historii

https://zolnierzewhistorii.ipn.gov.pl/zwh/form/r8483045362,Zespól-Szkol-Chemiczno-Elektronicznych-im-Jana-Pawla-II-w-Inowroclawiu.html
17.05.2024, 06:23

Anna Łaszkiewicz

[Powrót](#)

Pełna
nazwa
szkoły

Zespół Szkół Chemiczno -
Elektronicznych im. Jana
Pawła II w Inowrocławiu
88-100
Inowrocław
kujawsko-pomorskie

Dane zespołu

Nauczyciel -
Opiekun -
imię i
nazwisko

Anna Łaszkiewicz

Pierwszy uczeń

Uczeń 1 -
imię i
nazwisko

Amanda Burzyńska

Drugi uczeń

Uczeń 2 -
imię i
nazwisko

Wiktoria Maciejewska

Trzeci uczeń

Uczeń 3 -
imię i
nazwisko

-

Sylwetka żołnierza

Imię i
nazwisko
żołnierza

Gerard (Gerhard)
Pająkowski

Lata
życia

1894 - 1920

Opis
postaci

Gerard (Gerhard
)Pająkowski 1894 - 1920
Zginął, żebyśmy mogli
żyć w Wolnej Polsce.

Urodził się 3 października
1894 r. w miejscowości
Brzozie niedaleko
Cekcyna w Borach

Tucholskich. Najbliższym miastem jest Kcynia. Bardzo ciekawy region, z tego względu, że przez szereg lat mieszkali tam obok siebie Polacy i Niemcy; katolicy i ewangelicy. Mimo germanizacyjnej polityki władz pruskich, polskie rodziny wychowywały swoje dzieci w duchu tradycji patriotyzmu i przywiązania do wartości religijnych. Właśnie z takiej rodziny pochodził Gerard. Jego rodzice Szymon i Apolonia z Ossowskich byli rolnikami. Mieli czwórkę dzieci, w tym właśnie Gerarda, który urodził się jako ostatni. Dbali o polskie wychowanie potomstwa. Gerard wraz z rodzeństwem spędził dzieciństwo w rodzinnej wsi. Pomagał rodzicom w pracy na roli, chodził do lasu, a w niedzielę i święta do kościoła. Wieczorami słuchał opowieści z dziejów Polski, chętnie też czytał polską literaturę. Jego dom stał na uboczu, wśród pól i łąk w bardzo malowniczej okolicy. Gerard chodził do szkoły, bardzo dobrze się uczył i prawdopodobnie chciał zostać nauczycielem. W niemieckich dokumentach jego imię było zapisywane po niemiecku Gerhard. Niewiele wiadomo o jego rodzinie. Miał brata i dwie siostry. Jego młodszy brat Leon zmarł w czasie I wojny światowej, a matka w listopadzie 1943 r. Siostry wyszły za mąż i zmieniły nazwiska. W okresie okupacji niemieckiej rodzina opuściła wieś. Gerard był zaręczony z Joanną Krause. Pani Joanna po

śmierci narzeczonego
ułożyła sobie życie.
Założyła rodzinę, ale
zachowała w swojej
pamięci jego postać.
Opowiadała o nim córce
Marii Bedełek.
Przedstawiała go jako
prawego, szlachetnego,
dobrego człowieka.
W czasie I wojny
światowej został wcielony
do armii niemieckiej.
Niestety nie wiadomo, do
jakiej jednostki został
przydzielony i jakie były
jego losy w tym okresie.
11 listopada 1918 r.
Niemcy skapitulowali
przed Ententą, a Polska
symbolicznie odzyskała
niepodległość. 27 grudnia
1918r. wybuchło w
Poznaniu Powstanie
Wielkopolskie i szybko
rozlało się po całym
regionie i dotarło także na
Pomorze. Gerard
zaangażował się w walki
niepodległościowe, choć
objęcie powstaniem
całego Pomorza okazało
się z wielu względów
niemożliwe. Nie mamy z
tego czasu żadnych
szczegółowych informacji
o naszym bohaterze.
Jednak jego udział w
Powstaniu jest
potwierdzony, co znaczy,
że patriotyczne
wychowanie z domu
rodzinnego zaowocowało
jego aktywną postawą.
Powstanie zakończyło się
sukcesem i Wielkopolska
była wolna, ale formalnie,
zarówno Wielkopolska,
jak i, szczególnie,
Pomorze Gdańskie miały
przejsć w ręce polskie
dopiero po wejściu
traktatu wersalskiego w
życie. Stało się to dopiero
10 stycznia 1920 r. Do
tego czasu dochodziło w
tym regionie do ostrych
konfliktów między

Polakami a Niemcami. W pobliskich miastach doszło do zamieszek. Władze niemieckie stosowały wobec polskiej ludności represje; miały miejsce mordy na Polakach. W kwietniu 1919 r. Niemcy ogłosili stan oblężenia Pomorza. Pod wpływem tych wydarzeń wielu młodych ludzi przedzierało się do Wielkopolski, gdzie już wtedy tworzone polskie wojsko. Uciekinierzy z Pomorza utworzyli oddziały piechoty i trzy pułki ułanów. Mieszkańcy okolicznych miejscowości, w tym Gniewkowa przemycali przez linię demarkacyjną broń, informacje wywiadowcze, a nawet konie. 24 lipca 1919 r. utworzono 4. Pułk Ułanów Nadwiślańskich, w którym służył również Gerard Pająkowski. Po wejściu traktatu wersalskiego w życie Polacy rozpoczęli proces przejmowania Pomorza z rąk niemieckich. Znajdująca się w Inowrocławiu Dywizja Pomorska przystąpiła do pierwszej fazy odbierania tych ziem - od Torunia na wschód od Wisły. W ciągu tygodnia wojska miały dojść do Grudziądza. Zadanie to powierzono 4. Pułkowi Ułanów pod dowództwem płk. Stanisława Skrzyńskiego. 17 stycznia 1920 r. polskie formacje rozpoczęły zadania - grupa wojsk wydzielonych z Frontu Pomorskiego pod dowództwem gen. Stanisława Pruszyńskiego zajęły Golub. Tego samego dnia podjęto przejmowanie polskich miast na innych obszarach, w tym

Gniewkowo przez wojska
18 Pułku Ułanów. Linie
demarkacyjną broniły
silne oddziały
niemieckiego
Grenzshutzu. Niedaleko
wsi Lipie doszło do
potyczki z Niemcami.
Gerard Pająkowski był
pierwszym, który ruszył
do ataku na wroga.
Niestety zapłacił za to
najwyższą cenę, zginął
ugodzony niemiecką kulą.
Prawdopodobnie był
ofiara nieporozumienia
związanego z brakiem
synchronizacji czasu
między Polakami a
Niemcami, co podkreślają
wszyscy badacze. Nie
umniejsza to jednak jego
ofiary na rzecz polskiej
państwowości. Tym
bardziej uświęca jego
śmierć jako jedyne
polskiego żołnierza, który
oddał życie podczas
przejmowania Pomorza.
Nie doczekał, ani
wyzwolenia Gniewkowa,
ani swojej rodzinnej wsi, o
czym tak marzył jako
młody człowiek. 10 dni po
jego śmierci Wojsko
Polskie oswobodziło
Brzozie.
25 stycznia tego samego
roku w Toruniu, w
kościelnie pod wezwaniem
św. Jana odbył się
pogrzeb plutonowego
Gerarda Pająkowskiego.
Wzięło w nim udział wielu
najwyższych dostojników:
władze miasta,
oficerowie, księża,
żołnierze i tłumy
mieszkańców. Za trumną,
na początku wielkiego
konduktu żałobnego, szły
jego matka siostra. 10 lat
później wzniesiono
pomnik Gerarda
Pająkowskiego i na jego
cześć nazwano też jedną
z ulic Torunia. Niestety
niemieccy okupanci go

zburzyli. W jego miejscu, po wojnie, postawiono krzyż. Komisarycznym prezydentem Torunia był wtedy Otton Steinborn, który również pochodził z Borów Tucholskich. Na pogrzebie zapewnił : „Miasto Toruń Twój pomnik będzie miało w szczególnej opiece”. Upamiętnili również swojego bohatera mieszkańcy Gniewkowa, którzy również wzniesli mu pomnik, w maju 1939 r. Został odstonięty przez gen. Władysława Bortnowskiego. Jeszcze w tym samym roku został zburzony, wkrótce po wejściu Niemców do miasta.

11 listopada 2003 r. w Gniewkowie odstonięto jeszcze jeden pomnik w formie głazu narzutowego ustawionego na cokole licowanym kostkami kamiennymi. Co roku, w dniu jego śmierci, w czasie obchodów świąt narodowych składane są tutaj wiązanki kwiatów. Jedną z ulic Gniewkowa nosi imię Gerarda Pająkowskiego. Rada miejska Gniewkowa ustanowiła rok 2019 „Rokiem plutonowego Gerarda Pająkowskiego n terenie miasta i gminy Gniewkowo”.

Szczególną pamięcią jest otoczony nasz bohater w jego rodzinnych stronach. O upamiętnienie jego postaci dba Stowarzyszenie na Rzecz Ocalenia Śladów Przeszłości w Gminie Cekcyn „Światło”, Towarzystwo Ziemi Cekcyńskiej oraz mieszkańcy Brzozia.

postaci
[https://youtu.be/3WsAem
mK5wc](https://youtu.be/3WsAem
mK5wc)

Wykorzystane
źródła

G.Czachorowska -
Szczupak, E. Olszewska,
E. Pińska, Pamięci godni.
Niezapomniany bohater -
opowieść o Gerardzie
Pająkowskim, Gniewkowo,
2019.

M. Golon, Powrót Pomorza
do Polski – ogromny
sukces Niepodległej u
progu 1920 roku,
[https://przystanekhistoria.
pl/pa2/teksty/62280,Powr
ot-Pomorza-do-Polski-
ogromny-sukces-
Niepodleglej-u-progu-
roku-1920.html](https://przystanekhistoria.
pl/pa2/teksty/62280,Powr
ot-Pomorza-do-Polski-
ogromny-sukces-
Niepodleglej-u-progu-
roku-1920.html)

Miejsce pamięci

Nazwa
miejsca
Gniewkowo

Lokalizacja

Zdjęcia





Nazwa
miejsca
Gniewkowo

Lokalizacja

Zdjęcia





Toruń

Nazwa
miejsca

Lokalizacja

Zdjęcia



Dokładny opis miejsc

Miejsce 1

Pomnik poświęcony Gerardowi Pająkowskiemu upamiętnia jego śmierć pod Gniewkowem dnia 17 stycznia 1920 r. podczas przyłączania Pomorza Gdańskiego do Polski. Jest blisko ważnej drogi biegnącej z Poznania do Torunia przez Gniewkowo. Bardzo łatwo go znaleźć. Został odsłonięty 11 listopada 2003 roku. Jest miejscem uroczystości patriotycznych w tym mieście, a postać plutonowego Pająkowskiego jest bohaterem dla młodzieży.

Miejsce 2

Ulica w Gniewkowie poświęcona Gerardowi Pająkowskiemu. W bardzo ładnej okolicy, niedaleko rynku i Urzędu Miasta. Cicha i spokojna z dużą ilością zieleni w okolicznych ogródkach. Ulica została nazwana imieniem naszego bohatera w 2019 r. przy okazji obchodów roku plutonowego Gerarda Pająkowskiego.

Miejsce 3

Grób Gerarda Pająkowskiego na Cmentarzu Garnizonowym przy ulicy Grudziądzkiej w Toruniu. Blisko centrum miasta i dworca autobusowego. Cmentarz Garnizonowy jest częścią dużego

Żywa lekcja historii

Opis przepraw adzonej żywej lekcji historii

Żywa lekcja historii odbyła się w dwóch częściach. Dnia 2 czerwca uczestniczki konkursu zaprezentowały bohatera uczniom Szkoły Podstawowej nr 2 im. Panny Maryi w Inowrocławiu (18 uczniów), a 6 czerwca przedstawiły go swojej macierzystej klasie I a LO w Zespole Szkół Chemiczno - Elektronicznych im. Jana Pawła II w Inowrocławiu (25 uczniów). W obydwu przypadkach dziewczyny pokazały prezentację przygotowaną samodzielnie i przeprowadziły quiz sprawdzający wiedzę na temat Gerarda Pająkowskiego. Dodatkowo licealiści zobaczyli filmik przygotowany przez Amandę i Wiktorię pod kierunkiem opiekuna. Wyjaśniły klasie, gdzie składały kwiaty i zapalały znicz opisując dokładnie pomnik poświęcony bohaterowi, jego lokalizację i znaczenie dla lokalnej społeczności

oraz, gdzie znajduje się ulica jego imienia. Postać bardzo zaciekała uczniów, zarówno tych ze szkoły podstawowej, jak i z liceum. Gerard Pająkowski przez swój młody wiek i ofiarę, jaką poniósł dla Ojczyzny, zdaniem młodzieży, może być przykładem dla każdego młodego Polaka. Wywiązała się na ten temat między licealistami bardzo ożywiona dyskusja, kto może być takim bohaterem dla nich dziś. Uznali, że Gerard Pająkowski to bardzo dobry wzór patriotyzmu. W Gniewkowie postać ta jest bardzo dobrze znana, natomiast w Inowrocławiu raczej nie, dlatego uczestniczki konkursu postanowiły przedstawić go w dwóch szkołach. Zwykle mówiąc o bohaterach mamy na myśli znane postaci z kart historii, a nasz bohater jest inny. Jest bardzo mało informacji o jego życiu, natomiast śmierć stała się wydarzeniem, które na zawsze wpisało się w dzieje lokalnej społeczności.

Zdjęcia





Pliki

